GAZETA LWOWSKA.

W Piątek **Nro. 102.** 7. Września 1827.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Ze Lwowa. —

C. K. Rząd krajowy ogłosił następujące

Uwiadomienia:

Dnia 23. Kwietnia r. b. w Rzeszowie podczas rozdawania nagrod ze Skarbu za wychow koni i bydła rogatego przeznaczonych, odebrali takowe: *a*) za najpiękniejsze ogiery po 20 Cz. Złt. złocie: Ludwik Tokarski, Ekonom z Głuchowa, Grzegorz Płodzica, poddany z Badziwoja, Państwa Tyczyn i Filip Kinder, osadnik ze Steinau; *b*) za najpiękniejsze klacze po 6 Cz. Złt. w złocie: Adam Uibel, osadnik z Königsberg, Filip Schott, osadnik z Łukowa, Franciszek Wodziczka, osadnik z Dornbach, Baltazar Follmert, osadnik ze Steinau; *c*) za najpiękniejsze byki po 12 ZR. M. K. poddani: Bazyli Pruz z Biały, Tomasz Pukała z Hyżnego, Wojciech Plesnar z Głuchowa; *d*) za najpiękniejsze jałowki po 8 ZR. M. K. poddani: Józef Rela ze Staromieścia, Walenty Wiełaby ze Staromieścia.

Za najpiękniejsze po składnikach skarbowych ogiery i klacze, tudzież za wychów najpiękniejszych byków i jałowek rozdano w Stanisławowie d. 14. Maja r. b. między następujące osoby nagrody ze Skarbu na to przeznaczone: *a*) za każdego ogiera po 20 Cz. Złt. w złobie dostali: Onufry Kopanicki, młynarz ze Stanisławowa; Michał Pajar, poddany z Janniny, Andrzej Skawiński, ślachcic czynszowy z Holihrad; *b*) za każdą klaczkę pod 6 Cz. Złt. w złocie: poddani: Fedor Romayno z Bokowki, Państwa Mariampolskiego. Iwan Kuzik z Tłumacza, Maciej Krypka z Konczak, Jan Kozak z Tłumacza; *c*) za najpiękniejsze byki po 12 ZR. w M. K.: Matwiy Łuciow ze Zurak, Dmytro Owczarenko z Ubrynowa górnego, Semen Zapotoczny z Jabłonicy.

— Z Wiédnia d. 31. Sierpnia. —

N. Cesarz Jmć, zawsze zwykły wierne i znamienite usługi nawet w pozostałych oceniać, raczył do Xiężnéj Trauttmansdorfowéj z domu Hrabiów Colloredo, małżonki zmarłego Ministra Stanu i Konferencyi i pierwszego W. Ochmistrza, Xięcia Trauttmansdorfa, napisać własnoręcznie z Persenbeug pod d. 28. Sierp. list następujący i takowy przesłać przez Swojego W. Podkomorzego Hrabiego Czernina:

»Kochana Xiężno Trauttmansdorf!«

»Chociaż wiek i ciężka choroba dobrego WPani męża nie czyniły nadziei, aby wyzdrowiał, i Ja zawsze spodziewałem się smutnéj o jego śmierci wiadomości, i do tego byłem przygotowany, przecież doniesienie o zejściu z tego świata tego dobrego i wiernego sługi mocno Mię poruszyło. Zmarły bierze z sobą do grobu Moje poważenie i wdzięczność za łożone posługi i swoją nieograniczoną do Mojéj osoby przychylność.«

»Kochana Xiężno! Coż ci mam po takiéj stracie powiedzieć na twoją pociechę? Najlepszą pociechą będzie dla WPani poddanie się woli Bożey i czas.«

»Posełam wraz Mojego W. Podkomorzego, Hrabiego Czernina do WPani; ten jéj powié, ile Mię obchodzi los WPani i jéj rodziny, i jak ten szczery udział równa się Mojemu szczególnemu poważaniu, które dla WPani zawsze zachowam, a na które WPani tak bardzo zasługujesz.«

»Franciszek.*mp.*«

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Ameryka Hiszpańska.

Listy z La Gwayra donoszą pod d. 4. Lipca: »Boliwar chce dnia jutrzejszego odpłynąć do Kartageny na pokładzie Angielskiej fregaty Druide, wraz ze swoim sztabem jeneralnym i 350 ludzmi swojéj gwardyi. Zdaje się, że Oswobodziciel zamyśla udać się do stolicy Bogoty. Dwa okręty z wielką liczbą Oficerów Kolumbijskich, między którymi Jenerał Paez, odprowadzać będą Druidę. Ponieważ Boliwar chciał sobie zapewnić przychylność wojsk swoich, przeto wszystkich pieniędzy, jakie były, użył na zapłacenie zaległości i na dalsze onychże utrzymanie, i w tutejszych publicznych kassach Karakaskich ani piastra nie zostało. Boliwar utracił wiele na swojéj popularności w Karakas, częścią z powodu swojego postępowania względem kupców, częścią z powodu może fał-

szywego podejrzenia, że pragnie władzy despotycznej.«

Według wiadomości z Mexyku z d. 10go Czerwca zbankrutował tamże dóm Ysita, jeden z najznakomitszych w stolicy na summę 900,000 piastrów. — Ojciec Arenas, przekonany o spisek przeciwko teraźniejszemu Rządowi, już od kilku miesięcy na śmierć skazany, po zdięciu z niego przez Sąd duchowny godności kapłańskiéj został w d. 2. Czerwca rozstrzelany. *(G.W.)*

Hiszpanija.

Monitor donosi podług listów z Madrytu, że P. Recacho, dotąd Przełożony nad Policyją w Stolicy, złożony ze swojego urzędu i do Oviedo wygnany został.

Tenże sam Monitor z d. 9. z. m. zawiera z Madrytu: »Mówią tu o planie francuzkiego towarzystwa do wybudowania kanału, aby sprowadzić wodę z rzeki Jaramy do Madrytu, którąby oraz dla przyległych pol stała się użyteczną. Na czele tego przedsiębierstwa jest Hrabia Cabarrus, syn sławnego Cabarrusa, który założył bank S. Carlos.

Interessa Katalonii zdają się surową przybierać postać i rząd mocno zatrważać. Wysłano nadzwyczajnych gońców do Jeneralnych Kapitanów Walencyi i Grenady, aby wszystkie wojska niepotrzebne do służby posłali do Katalonii.

Podług listu z Barcelony z d. 9. z. m. w Monitorze umieszczonego, czterech naczelników powstańców podzieliło się w sposób następujący. Cavayol stoi w górach Monsserat; Józef des Etangs w górach Manresa; Villela w okolicy górzystej pod Olot; a Pirola w koło Girony. Naturalnie góry Katalonii bardzo są dogodne dla tych band. Najsławniejszy jest dowódza Etangs, zwany Bozom, używający tytułu Jeneralnego Gubernatora wojsk Króla Jmci Katolickiego w Katalonii.

Podług tego pisma zamiarem jest zrobić powstanie w Andaluzyi i prowincyją tę ogłosić za niepodległą od Hiszpanii.«

Echo du Midi pisze z Barcelony z d. 11. Sierpnia: »Agraviadosy, tak zowią się powstańcy Katalonii, czynią spustoszenia. Przed trzema dniami rozstrzelali oni bogatego włościana z Lampourdan, że nie dozwalał zabrać swojéj trzody. Trzysta lub czterysta tychże wypisało kontrybucyją w Olot. W Puycerda emissaryjusze dowódzcy kup zbrojnych, Bezom, każdemu, któr
by przeszedł pod jego choragwie, ofiarowali codziennie 1 fr. 50 centy. Spodziewają się 10,000 wojska Hiszpańskiego do utłumienia powstania.«

Wielka Brytanija i Irlandyja.

Dalsza prorogacyja Parlamentu od d. 21. Sierpnia do d. 25. Października jest uchwaloną, co Gazeta nadworna z d. 17. Sierpnia oznajmia.

Dnia 40. Sierpnia odprawiono radę gabinetową, na któréj znajdowali się następujący Ministrowie: Lord Kanclerz, Xiążę Portland, Margr. Lansdown, Margr. Anglesea, Wicehr. Goderich, Hr. Carlisle, Wicehr. Dudley and Ward, Wicehr. Palmerston, P. Wynn, P. Tierney i Lord Bexley. — Wicehr. Dudley and Ward miał tego samego dnia narady z Margr. Palmella i Hrab. Villa Real.

Niektóre pisma Londzńskie twierdziły, że Hrabia Jan Capodistrias przybył do Londynu jako przyszły reprezentant rządu Greckiego; przeciwnie zaś inne twierdzą, co jest do prawdy podobne, że przybył jedynie dla tego, aby się zapewnił, jakie jest zdanie Angielskiego Ministerstwa względem znanego mianowania, które go stanowi Gubernatorem (Rejentem) Grecyi.

Eskadra Rossyjska złożona ze czterech okrętów linijowych, czterech fregat i jednéj korwety, przeznaczona na morze środziemne, jak wiadomo część floty Rossyjskiéj w Spithead stojącej, wypłynęła w d. 20. z. m. na miejsce swojego przeznaczenia.

W miasteczku Seaford, które przez śmierć P. Kanninga utraciło swojego reprezentanta w Izbie niższéj, miano przystąpić do wyboru nowego. Słychać, że podług wszelkiego prawdopodobieństwa wybor padnie na P. Augusta Ellis, drugiego syna Lorda Seaford, który podczas ostatnich wyborów nie chciał być kandydatem, aby nie sprzeciwiać się wybraniu P. Kanninga. Kapitan Parker z marynarki królewskiej przybył do Seaford, gdzie wystąpić ma jako zastępca P. Ellis, któremu służba jako Majora przy wojsku posiłkowém Angielskiém w Portugalii stawić się nie dozwala.

Wybory w Carlisle, które tak długo i burzliwe trwały, ukończyły się na wyborze Pułkownika Lushingtona, który jak się zdaje, tryjumf ten winien wsparciu przeważnéj rodziny Lowther. Stronnicy jego współzawodnika, który upadł, Niebiescy, wynagrodzili sobie stratę swoją tém, że napadli z kijami na Żółtych, mianowicie stronnictwo Pułkownika, i potłukli okna tym, których mieli w podejrzeniu, że głosowali za owym kandydatem. Wrzawa tak była gwałtowna, że musiano odczytać akt o rozruchach i wezwać wojsko. Pułkownik, jak zwyczajnie w takich wypadkach, był w tryjumfie noszony. *(D. A.)*

Francyja.

Hrabia Beroldingen, król. Wirtemberski Minister spraw zewnętrznych, który niedawno do Paryża zjechał, miał w d. 19. z. m. prywatne u Króla Jmci posłuchanie.

Według d niesień z Toulonu z d. 13. z. m. m. eskadra Francuzka, blokująca Algier, zabrała okręt Szwedzki trzechmasztowy, zapasami wojennemi ładowny, który chciał naruszyć przepisy blokady. Korweta Angielska zatopiła Algierską, która chciała tamtę przejrzeć, sądząc, że jest Francuzka.

Indyjanie północno-amerykańscy z pokolenia Ozagów, którzy od czasu przybycia swojego do Francyi tyle materyjału nastręczyli Gazetom, przedstawieni byli w d. 21. Sierpnia w St. Cloud Królowi i rodzinie królewskiéj.

Rada jeneralna Depart. Marny i Ligiery wybrała P. Labourdonnaje na swojego Prezydenta.

Podług listów z Toulonu, zawinie tam eskadra Rossyjska dla zaopatrzenia się w świeżą żywność. (*G. W.*)

Królestwo Obojéj Sycylii.

Według wiadomości z Neapolu, Królowa Jejmość powiła szczęśliwie Xięcia, który na chrzcie przez Kardynała Ruffo dopełnionym, otrzymał imię Franciszka Pawła Ludwika Emanuela. (*G. W.*)

Niemcy.

Gazety Stutgardzkie donoszą z Kolonii z d. 20. z. m.: Urzędowna wiadomość z Strasburga zawiera, że Gazeta powszechna we Francyi została zakazaną, i nie może być tamże przesyłaną. (*G. W.*)

Prussy.

Ministeryjum skarbu, mocą Reskryptu z d. 25. Lipca, rozwiązało jeneralną Kommissyją likwidacyjną od 1816 w Akwisgranie istniejącą dla obliczenia roszczeń prowincyj nadreńskich do Francyi ustanowioną, i razem zaleciło, że król. rząd Akwisgrański takowe czynności ukończyć powinien. Kommissyja likwidacyjna wstrzymując się od dalszych czynności, ogłosiła w dniu 31. Lipca główny wykaz likwidacyj roszczeń prowincyj nadreńskich do Francyi, z którego okazuje się co następuje: Wniesiono i reklamowano przeciwko Francyi ogólnie 57 mil. 633,747 fr. Z tego 1) wynagrodzono 34 mil. 543,875 fr.; 2) odpadło i odrzucono 22 mil. 931,107 fr. Razem 57 mil. 474,982 fr., tak dalece, że jeszcze załatwić potrzeba 158,765 fr., co władze wyższe rozpoznawają.

Szwecyja i Norwegija.

Podług wiadomości z Krystianii, został tamże w d. 13. Sierpnia Sejm uroczyście ukończony. Wielkorządca Hr. Sandels, otoczony członkami Rady Stanu, udał się w tym celu do sali Sejmowéj, przy wnijściu do któréj przyjęty był przez Deputacyją. Po przeczytaniu przez członka Rady Stanu królewskiego listu, w którym Monarcha rozkazuje Wielkorządcy Sejm teraźniejszy rozwiązać, tenże w imieniu Króla ogłosił, że Sejm rozwiązanym został, na co Prezydent Sejmu, Hr. Wedel Jarlsberg, odpowiedział odgłosem: »Niech żyje Król i połączone Królestwa!« co wszyscy obecni powtórzyli. (*G. W.*)

Rossyja.

Cesarz Jegomość Rossyjski raczył do Jenerała Adjutanta Jenerała Porucznika Benkendorfa 2. przesłać list następujący:

»Wzorowéj waleczności i umiejętnym rozporządzeniom waszym, winni jesteśmy świetne postępy osobnego oddziału wojsk, który pod waszém przewodnictwem w granicach Persyi oznamienił się szybkiem zajęciem monasteru Eczmiadzińskiego i nie jednokrotném porażeniem nieprzyjaciela, szczególniéj w okolicach twierdz Eriwanu i Sardar-Abadu, gdzie waleczni wojownicy wojsk kozackich, dońskiego i czarnomorskiego, przez was zagrzewani, dali przykład odznaczającego się męztwa i odwagi w czasie rozgromienia przewyższającéj w siłach jazdy nieprzyjacielskiéj. W nagrodę tak odznaczających się usług, dla nas okazanych, mianujemy was Kawalerem orderu S. Włodzimierza 2. klassy, którego znaki przy tém przesyłając, zostajemy ku wam cesarską naszą łaską przychylni.«

»MIKOŁAJ.«

»W Carskiem Siele dnia 3. Sierpnia 1827.«

Rzeczywistemu Radcy Stanu spraw zewnętrznych, Hr. Matuszewiczowi, raczył Cesarz Jmć przy pochlebnym liście, przesłać ozdobę W. krzyża orderu S. Anny 1. klassy. (*D. A.*)

Turcyja.

Spektator wschodni z d. 29. Lipca zawiera z Syra z d. 22. Lipca o namienioném zdarzeniu w Napoli di Romania, co następuje:

Lord Cochrane wypłynął ztąd od dni kilku, rozkazawszy, aby miano dla niego w pogotowiu summę 40,000 piastrów hiszpańskich, pod tytułem pożyczki. To imię nadają nadzwyczajnéj kontrybucyi, nałożonéj na wyspę. Nakoniec dał się nakłonić, że tymczasowie przestanie na 20,000, i ta summa byłaby mu wypłacona, gdyby nie był zmuszony śpiesznie odpłynąć, znaglony przybyciem gońca z Napoli, który przywiózł wiadomość, że Griva i Kolleti, zajmujący twierdzę Palamides, nie chcą żadnéj uznawać władzy, i że miastu największe grozi niebezpieczeń-

stwo. Wiele osób z tamtąd powracających w téj chwili, opowiada zaszłe tam zdarzenia w ten sposób: Wódz naczelny Church, który w dniu 9. Lipca przybył do Nauplii, dał rozkaz, aby mu wydano Palamides; Kolleti i Griva, w téj twierdzy dowodzący, żądali, aby wypłacono zaległy żołd ich wojsku. Ponieważ rząd odpowiedział, że nie ma pieniędzy, oświadczyli więc, iż dopóty nie oddadzą twierdzy, dopóki dług ten nie zostanie zaspokojony. Church, wspierany przez syna Kolokotroniego (Gennaos), uczynił demonstracyją przeciwko nim, która kazała się obawiać mocnego attaku, poczém zamknęli się w cytadelli. Rząd ogłosił ich za zdrajców ojczyzny. Church, widząc, iż jego usiłowania byłyby daremne, opuścił Nauplią w d. 10., i powrócił do swojego obozu w Eginie. — Tymczasem jeden z braci Grivów obejmuje kommendę nad twierdzą Palamides, a drugi w bastionach nad miastem panujących; tym sposobem mają w mocy swojéj obiedwie bramy; rząd przeniósł się do Burtzi, zamku na małéj wysepce przy wnijściu do portu. Photomara, Dowódca wojsk pozostałych w wierności naczelnemu Dowódcy, osadził bateryje wałów i wszystkie niższe części miasta. W d. 11. rozpoczęła twierdza Palamides ogień, a przestraszeni mieszkańcy cisnęli się ku bramom, atoli zanim wyjść zdołali, musieli się na przemianę opłacać obudwom stronnictwom, na których broni ogień, byli wystawieni. Jenerał Kolokotroni, będąc między uciekającymi, musiał znaczną summę złożyć. Od 11. do 15. blisko sto osób poległo, lub raniono w mieście. Nieszczęśliwi mieszkańcy schronili się na równiny w Argos, gdzie jak trzody koczują, doznając największéj nędzy. Żołnierze w małéj twierdzy Burtzi chcieli także mieszkających zmusić do opłacania się, atoli Admirał Angielski, Sir Edward Codrington, taką nieludzkością oburzony, kazał onym oznajmić, że, jeźli nie puszczą łodzi z ludźmi, którzy wolność swoją już okupili, każe zamek zburzyć. Oraz dał rozkaz kilku szalupom, aby czuwały nad bezpieczeństwem uciekających. W dniach 14., 15. i 16. trwał ciągle ogień działowy i broni ręcznéj; — morze okryte było łodziami wiozącemi kobiety, dzieci i starców, szukających schronienia na przeciwległym brzegu. Od 17. do 20. po zejściu się Naczelników stron obudwóch na pokładzie Angielskiego okrętu Azyja, trwało zawieszenie broni, lecz nie wiadomo, co uczyniono, aby położyć ostatecznie tamę tak haniebnéj i dla samych interesów Greckich zgubnéj wojnie domowéj. Jenerał Church odpłynął w d. 17. z 3000 ludźmi do przesmyku Koryntskiego; sądzą, że pośpieszyć chciał na pomoc téj twierdzy, przez Ibrahima Paszę zagrożonéj.«

Pułkownik Fabvier, otrzymawszy wiadomość o zamieszkach w Nauplii, wsiadł w dniu 11. na małą swoją własną galiotę, przybył tamże. Rozmówiwszy się z bracią Grivami, i widząc, że rozjątrzenie do takiego wysokiego doszło stopnia, iż jego pośrednictwo nic nie wskóra, powrócił w dniu 16. do Mathana. Korpus, który tamże utrzymuje własnym kosztem, liczy prawie 1000 ludzi, i codziennie ćwiczony jest w obrotach; dwa razy w tydzień przegląda go sam, i utłumia prawie co dni czternaście wszczynające się małe spiski, przez rozdanie żywności i cokolwiek pieniędzy. Zresztą półwysep Methana z powodu dobrego zarządu Pułkownika, jest dosyć w dobrym stanie, ma znaczną ludność, która nie cierpi nędzy, jak takowéj inne doświadczają. Podatki przez Pułkownika nałożone, z łatwością wchodzą do kassy. Mathana jest jedynem miejscem w Grecyi, gdzie panują jakowys porządek, karność i dobry byt mieszkańców. Zdaje się, że Pułkownik chce tam osiąść, ponieważ ciągle zakładać każe nowe na tym półwyspie warownie. Zdaje się nawet, że postanowił nie należeć do niczego, co się dzieje na rozkaz Jenerała Church, który nie wiele posiada zaufania i szacunku.

W Poros budują szalupy kanonierskie, podług planu Lorda Cochrane; starają się także obwarować wnijście do portu.

Admirał Miauli z powodu sprzeczki z Lordem Cochrane, opuścił fregatę Hellas, i objął znowu dowództwo swojego dawnego brygu.

Podług wiadomości ze Smyrny, Admirał Angielski, Sir E. Codrington, Dowódca dywizyi Lewantskiéj, przybył w d. 24. Lipca o godzinie 5 wieczorem na pokładzie okrętu Azyja do tamtejszéj zatoki, pozdrowiony przez okręty wojenne różnych narodów. Zdaje się, że dywizyją Angielską, przeznaczoną dla stanowisk pod Smyrną i na Archipelagu, składać będą okręt linijowy Azyja, fregaty Kambrian, Seringapatam, Talbot i Glasgow, i pewna liczba korwet i brygów.

(*G. W.*)

(Do tego Numeru Gazety dołączony jest Ner. 36. Rozmaitości.)

Redaktor: Mikołaj Michalewicz; Druk Piotra Pillera.